

Zarządzanie a odpowiedzialność, ryzyko, pandemia Covid-19, szczepienia. Lockdown a wojna o prawo do pracy. Jak prawda via dobro zjawia się przez piękno. Czy prawda jest praktycznie powiązana z dobrem? Nauka kontra profesorowie koncernowi a problem deficytu prawdy i dobra via piękno. Komercja a skutki szczepień po latach. Kinetyzacja jako model zarządzania po r. 1989. Cz.3.

1. Histeria zamiast dyskusji.

Pediatrzy złożyli skargę – histeria, z tego powodu, że J. Zięba napisał na fb, że tym lekarzom, którzy ignorują naukę – a którą i on im ukazuje od lat – „poodcinałby im łby”. – Czy nie mówimy „bo cię zabiję”? – M. Bułhakow: „uciąć mu głowę! – zawołał ktoś na jaskółce”, a co oznacza coś kompletnie innego, bo przecież nie o to chodziło w teatrze. To była reakcja na komedianctwa na scenie / na ignorowanie nauki przez lekarzy. Berliozowi – ateście literatowi – na Patriarszych Prudach (pre-Woland) zapowiedział ucięcie głowy. Może by złożyć doniesienie na „Mistrza i Małgorzatę”? Berlioz (przewodniczący organizacji literackiej Massolit) i poeta Iwan Bezdomny – rozmawiają o Jezusie. Czarnomag mówi, że Bóg istnieje. I diabeł. Przewodniczący Massolitu idzie zadenuncjować (tak jak lekarze pediatrzy, to jest ten sam umysł; czyżby to była fizyczna fala wiekotrwała?, zespół koherentny?) tego maga, ale *tramwaj odcina mu głowę*.

Bezdomny ściga Czarnomaga i Korowiowa oraz Behemota (kota). Behemot pozbawia głowy konferansjera. Lekarzom podpowiadam złożyć donos na Wolanda: Nawiasem mówiąc, obrzydł mi ten facet. Pcha się ciągle tam, gdzie go nie proszą, psuje cały seans kłamliwymi komentarzami! Co z nim zrobimy? – Głowę mu urwać! – Hej, co pani radzi? Urwać głowę? To jest myśl! Behemot! – Do roboty! Eins, zwei, drei! Woland: – No cóż. Ludzie są tylko ludźmi... I miłosierdzie zapuka niekiedy do ich serc... Włóżcie głowę. Kot starannie się przymierzwszy nasadził głowę na kark. Bengalski: – Och, moja głowa, moja głowa!... – Oddajcie mi moją głowę, głowę mi oddajcie...

2. I 2021.

I 2021: Rząd Morawieckiego nie wie, czy spytać Jerzego Ziębę o rady wobec angielskiej odmiany koronawirusa, którą odkryto również w Polsce... Kolejne kraje w UE i poza UE przygotowują nowe obostrzenia.

I 2021: W Niemczech lockdown został wydłużony przynajmniej do połowy lutego 2021. Na terenie Niemiec w komunikacji miejskiej i w sklepach obowiązkowe są specjalne maseczki - medyczne lub ze specjalnym filtrem. W Bawarii wprowadzono godzinę policyjną od 21 h do 5 h. W Holandii - godzina policyjna od 21 h do 4 h 30 m, mandat: 95 euro. Wcześniej godzinę policyjną w Holandii wprowadzili okupanci w II Wojnie Światowej. We Włoszech - od 22 h do 5 h. Zakaz podróży „bez ważnej przyczyny”. We Francji - godzina policyjna od 18 h do 6 h.

Portugalski episkopat: „Zawiesza się odprawianie mszy świętych”, „Decyzja wynika z nakazu moralnego dla wszystkich obywateli, w tym szczególnie dla chrześcijan, w obliczu nasilającej się epidemii.”

Trudno jest ludziom i rządowi wytłumaczyć na czym polega magiczna skuteczność walki z wirusem poprzez zakaz wychodzenia z domu, więc rządy przyjmują postawę egzekutorską, a nie wyjaśniającą. Może należy w godzinach nocnych spacerować na świeżym powietrzu? Nawet jeśli to prawda, że ludzie w innych krajach mniej pracują, nie mają co robić i hucznie imprezują w lokalach po nocach, to można nakazać spacerować nocą. Ludzie nie rozumieją, po co wprowadzać godzinę policyjną, ograniczać spacerować po lasach, nad rzekami, po ulicach, a nawet po wioskach.

Zarządzanie wymaga odpowiedzialności za ryzyko, za sztuczną w kapitalizmie randomizację. Unaocznia to pandemia Covid-19 i akcja szczepienia od 27 XII 2020. Trzeba brać odpowiedzialność za lockdown, za swoistą wojnę niszczenia prawa człowieka do pracy – „Laborem exercens” się tu kłania. Od 27 XII 2020 i dobro się zjawia, problem dobra i prawdy, problem ukrywania, od lutego 2020, przez rząd prawdy. Widzimy, że prawda via dobro zjawia się przez piękno, kwantyfikację kopernikańską kontra kwantyfikacja egzystencjalna. Widzimy, że jednak prawda jest praktycznie i wszechstronnie powiązana z dobrem, a dobro jest dobrem społecznym, ogólniekowariantnym. Prawdziwa nauka protestuje przeciwko nauce konserwatywnej, Simonowej, nauka pokazuje, na czym polega problem deficytu prawdy i dobra (via piękno), wykazuje, że nastawienia komercyjne generują ukrywanie skutków szczepień po latach.

3) Wiara a nauka.

Czy szczereRNA odda zagarnięte DNA? Czy szczereRNA ma wycofać Sedlaka homo electronicusa?

XII – I 2021: Wzrost zakażeń (lub nie wiadomo czego; nawet fałszerstw w głosowaniach na prezydenta USA nie ujawniono). Nie wiadomo, czy to pandemia w Europie nie odpuszcza, czy to jakieś szachrajstwa, jakiś plan. Nie znamy powodu braku dyskusji i usuwania z mediów, od II 2020, takich jak J. Zięba, prof. M.D. Majewska, dr Mihovitz, lek. Czerniak, dr Jaśkowski. Niemcy: nakaz kagańców. Norwegia: do 15 I 2021 zmarły 23 osoby w Norwegii po pierwszej dawce szczepionek Pfizer, 1 osoba na 200. Statens Legemiddelverk: „wzrost temperatury i nudności mogą poprzedzać zgon u słabszych osób”. Pfizer: „Testy nie obejmowały osób z niestabilną lub ostrą chorobą”.

Rząd (Oslo): Niech lekarze kwalifikujący do szczepienia ustalają, czy korzyści ze szczepienia przewyższają ryzyko chorób. „Te zgodny były oczekiwane”... „Niepożądane efekty szczepionki, takie jak gorączka, nudności i biegunki mogły wywołać zgony”. „Niepożądane działania, niegroźne u ludzi w dobrym stanie zdrowia i młodszych wiekiem mogły nasilić schorzenia u osób starszych” – wyjaśniał dr Steinar Madsen, dyrektor agencji fajzerowskiej.

„Norweskie władze potraktowały priorytetowo szczepienia mieszkańców domów opieki, z których większość to osoby w podeszłym wieku zmagający się z chorobami, niektórzy są śmiertelnie chorzy”, „ich śmierć była oczekiwana”. – Czyli zreizowano ludzi.

London School of Hygiene: „nie ma dowodów na jakikolwiek związek między szczepieniem a śmiercią wrażliwych pacjentów”.

Holandia – godzina policyjna. Portugalski episkopat zawiesza odprawianie mszy świętych.

22 I 2021: Pomimo wielkiej operacji w UE szczereRNA liczba nowych zakażeń jest wysoka w UE. W Portugalii liczne śmierci (10%) zaszczepionych, Portugalczycy to tłumaczą, wiekiem (od 80 r.ż.) – to po co ich było szczepić, skoro wiadomo było, że szczereRNA bardziej im zaszkodzi.

Ludzie myślą tak: Lokale, restauracje można kontrolować co do dystansu, mycia, wietrzenia, mycia podłóg jodyną, naświetlania promieniowaniem ultrafioletowym, każdy klient może wypić przed

wejściem płyn jugola, który niszczy wirusy, może zrobić test, a nawet dwa i trzy testy itp. Ludzie nie rozumieją, dlaczego rządy zachowują się dziecinnie, czy tylko rządy udają, że nie rozumieją, gdyż mają ukryty cel? – ludzie się domyślają, dedukują. A co robi rząd? – wyśmiewa samo dedukowanie, myślenie abstrakcyjne. To nieuczciwe, przemocowe.

Ludzie uważają, że można kontrolować restauracje, nawet dopłacać za spacerowanie po lasach, napominać, edukować. Można mówić o dekadzie JP/II/JPS – czytać ludziom w mediach homilie Jana Pawła II albo Jerzego Popiełuszki (JP), nauczać o zupełnie odmiennym etosie dekady S 1980-89, można zwolnić ze stanowisk ministerialnych wszystkich, którzy nie mają żadnego dorobku z zakresu etyki i odpowiedzialności społecznej, można też odkryć, w ramach zarządzania, że są Kopernicy, którzy nie marzą o tym, aby legalnie się nakraść. Trzeba się zastanowić nad zdaniem historyka Andrzeja Nowaka, profesora UJ, że rządzić mogą wszyscy, a nie ludzie o dorobku w zakresie etyki i odpowiedzialności, Kopernicy, gdyż wydaje się, że od r. 1989 mało jest ludzi w rządach kapitału, którzy nie marzyli o tym, aby legalnie się nakraść. Tymczasem w dekadzie S powszechna była postawa, że absolutnie nie mogą rządzić i administrować ludzie młodziakowatego etosu „jak by się tu legalnie nakraść”.

Czy ktoś widział, aby Kopernik, Einstein, Chopin, Norwid, Jan Paweł II chcieli się legalnie nakraść? – Grzechem III RP jest to, że odsuwa się tysiące takich ludzi. W tym współdziałał IPN?

4) Co jest celem rządu?

Nie jest przypadkiem, że ministrowie, pracownicy ministerstw, którzy są zbyt mało zdolni, posłowie, którzy bez żadnych zdolności zostawali posłami, nie potrafią powiedzieć np.: Wtedy, gdy ludzie widzą te absurdalne zarządzenia, to ludzie mówią, że takie nieopanowane agresywne nietwórcze konkretyzyczne lockdowny to przejaw agresji władzy wobec ludności, że to przemoc, że to tylko sposób na celowe straszenie, niszczenie dorobku życiowego, ducha wolności, przedsiębiorczości, że to jest tresowanie ludzi do niewolnictwa emocjonalnego, pod fałszywą flagą troski o bezpieczeństwo.

Że celem rządu nie jest walka z pandemią, że rząd tylko tak mówi, a cel ukrywa – na tym zresztą polega racjonalność, tymczasem rząd chce ludziom zakazać racjonalnego myślenia i za racjonalność gani. Ludzie mówią: Rząd nie prowadzi rozmów, postępuje arogancko, autystycznie, celem jest utrzymywanie permanentnych lockdownów. Zaiste jak w swoim referacie w r. 1994 w Politechnice Wrocławskiej mówił profesor Andrzej Zieliński, budowniczy wielkich budow, autor dzieł naukowych z zakresu techniki, „po r. 1989 nie trafiali do rządu geniusze ekonomii, tylko ludzie bez zdolności do racjonalnego myślenia, bez dorobku naukowego, oskarżani przez WSW o rozwijanie zasad kapitalizmu, tylko, przykładowo, taki handlarz ścinkami drewna.”

Ludzie się zastanawiają tak: A co te lockdowny dają rządowi poszczególnych krajów – ludzie nie będą mieli za co żyć, a więc tu jest jakiś ukryty prawicowy, antyspołeczny cel, jakiś może cel sorosowy, gatesowy, czyli cel depopulacji, o którym prawica, np. prof. A.M., zresztą z egzekutywy KU PZPR, ciągle mówi, narzekając na to, że ludzie mają za dużo dzieci i trzeba wprowadzić politykę antyrodzinną.

Znana jest zasada prymasa Wyszyńskiego, że kłamstwo rodzi kłamstwa. Z drugiej strony, myślą sobie ludzie, jeśli jest tak strasznie jak mówi rząd, że wirus grasuje wszędzie, nad łąką, w lesie, to dlaczego tylko w Polsce jest jakiś cud i nie ma wirusa, a zatem godziny policyjnej, zakazu przemieszczania się, jak we wszystkich krajach UE, a zatem nastąpi wzrost zakażeń i kto za to odpowie? Czego rząd żąda? Czy rząd chce przekształcić ludzi w jakąś tak zwaną – w kapitalizmie – siłę roboczą, czy Polską rządzą ludzie technokraci, psychopaci, dla których ludzie i telewizja jest ich własnością? Czy rządy są głupie, niedouczone, czy może składają się z ludzi, którzy chcą się

legalnie nakraść? – tak sobie myślą ludzie. I tak myślą (a rząd o tym nie wie): Czy ci ministrowie, ta masa 10 tys. administracji rządowej wykorzystuje ludzi, ich naiwne przeświadczenie, że na świecie nie ma zła, ich wiarę w to, że psychopaci to pojedyncze nieliczne osoby, przypadki rozpoznawane i wyłapywane w końcu przez policję i wobec tego są filateliści i cykliści, a nie ma spisków sorosowych, gatesowych, pravicowych, niewojtyłowskich, niepopiełuszkowych, antyspołecznych, antyrodzinnych, antynarodowych?

Ludzie myślą tak (a rząd o tym nie wie): A może ci wszyscy ministrowie i posłowie, te wszystkie rządy europejskie to wynik selekcji negatywnej, tego, że ludzie nie szukają takich, którzy jak Leibniz nie chcą się legalnie nakraść? Moim zdaniem, fizyk Kornel Morawiecki, po to napisał 10 III 2019 zdanie: „Leibniz”.

Aby na to wskazać.

Radni PiS (w Chełmie) żądają (XI 2020) podwyżki diety w czasie pandemii. Chcą zwiększenie miesięcznego wynagrodzenia, wzrost diety radnych o 130 %. Restauratorzy zamykają firmy z powodu lockdownu. Muszą działać, jeżeli nie mają pomocy. Zwolnienia z ZUS i dofinansowanie części wynagrodzeń z urzędów pracy okazały się w roku 2020 bardzo ograniczone. Restauracje nie działają normalnie II 2020 – I 2021. Taka przemoc powoduje, że ludzie myślą, a może i religie są polityką, narzędziem, bo może Zbawca zmarł w środę, a sobota, a nie niedziela pogańska jest dniem Pańskim itd. – jeden konkretyzm generuje inne konkretyzmy. Pytają to nie tylko głupie rządy, ale szatan niszczy ludzkie życie. Są badania, że śmiertelność Covidu jest na poziomie grypy, 0,14%.

Czy mitologia szczepionek, właściwie anty-szczepionek, szczeRNA, udawane szczepionki mają stworzyć cywilizację bez wojtyłowskiej Odpowiedzialności? Czy szczeRNA ma już całkowicie, w sztuczny sposób uzależnić naszą cywilizację od ryzyka? Czy pandemia Covid-19 nie służy jako narzędzie do zapowiadanej przez prawicę (nazywaną lewicą¹) depopulacji?

Ludzie dedukują, czy tu nie chodzi o jakieś wariactwo, szaleństwo, o coś stricte nienaukowego, nazywanego nauką, czy nie wypowiedziano wojny przeciwko pracy, przeciwko dobru, pięknu kwantyfikacji kopernikańskiej. Skoro to prawda jest praktycznie powiązana z dobrem, to dlaczego „oni” niszcząc dobro twierdzą, że mówią prawdę? Ludzie ZACZYNAJĄ mówić: Acha, jest prawdziwa nauka, którą zwalczają profesorowie koncernowi, którzy dbają o pieniądze, a nie o prawdę i dobro, ani żadne piękno. Acha, to „Oni” myślą komercyjnie, tak jak to jest w modelu zarządzania po r. 1989.

1 Historyk UJ, Andrzej Nowak, w swoich wykładach panicznie boi się używać słowa kapitalizm. Socjolog Barbara Galant Typowa dla właścicieli (kapitalizmu) reizacja Ludobójstwo jest rozwojem. Wskazuję tu na całkowite pomieszanie języka, na językowy niedopuszczalny w epoce JP/II/JPS i w etosie JP/II/JPS oraz w Państwie Podziemnym JP/II/JPS – chaos, który odpowiada konstrukcji kapitalizmu, rozpoznawanej nie tylko przez premier Beatę Szydło, Mateusza Morawieckiego: „z chaosu porządek”, ale przez cały układ sprzed 16 XI 2015, przez cały układ UW, a więc przez partię założoną przez Płażyńskiego i Olechowskiego (PO), słowem UD. GW, TP, Znak, Wprost, Polityka, TVP, TVN, a w formie dosłownej (prawdziwej, uczciwej) unaocznionej tylko przez: 1. N. Czas oraz 2. o. M.Z., zbuntowanego przeciwko wielkiemu odkrywcy na skalę światową i 3. Janusza M. prof. z Krakowa (i TP), raczej jednak o autystycznym zacięciu. Natomiast w rozumieniu prac R.Klimka chodzi o to, że kapitalizm autyzuje społeczeństwo – jest to teza na skalę światową. Tylko 25 % ludności jest na to odporna, ale ulega perswazjom, natomiast 75 % nie potrzebuje perswazji, aby ulegać zespołowi koherentnemu kopiowania i robi to bez udziału świadomości (żadnego czynnika psychologicznego).